

Bożena Józefów-Czerwińska¹
Wydział Humanistyczny
Akademia Finansów i Biznesu Vistula

Przemiany mentalności mieszkańców wsi na przełomie XIX/XX wieku (rejestrowane w dyskursach publicznych oraz w źródłach etnohistorycznych)

[Changes in the Mentality of Rural Inhabitants at the Turn of the 19th/20th Centuries (Recorded in Public Discourses and Ethno-Historical Sources)]

Streszczenie: Proces kulturowo-społecznych przemian mieszkańców wsi przypadający na przełom XIX/XX w. był już przedmiotem wielu naukowych rozważań. Jednak pewne konteksty warto ponownie zaakcentować, czerpiąc ze źródeł etnohistorycznych w odwołaniu do analiz dyskursów publicznych (pojawiających się w prasie). W omawianym okresie trwała systemowa polityka rusyfikacji. Przeciwwstawiły się temu zjawisku zróżnicowane środowiska polskich elit, dostrzegające konieczność wzmocnienia więzi chłopskich rodzin z polską tożsamością narodową. Postępowe środowiska, działające społecznie, duchowni podjęli misję szerzenia oświaty wśród ludu, dostrzegając konieczność zwalczania powszechnie jeszcze wówczas występującego analfabetyzmu, rejestrowanego wśród mieszkańców wsi. Nadzieję pokładano zwłaszcza w edukacji generacji młodych chłopów, prowadzonej w rodzimym języku, kulturze, osadzonej w ojczystej historii. Niewątpliwie w tym procesie zasłużyło się wielu przedstawicieli ówczesnych elit, a oprócz nich ważną rolę odegrała również prasa. Tej tematyce poświęcone są niniejsze rozważania.

Summary: The phenomenon of the cultural and social transformation of the rural population taking place at the end of the 19th and beginning of the 20th century has been the theme of many academic studies. Nonetheless, certain contexts are still important for analysis, especially when we turn to ethno-historical sources. The systemic policy of Russification, a consequence of the fall of the January Uprising, continued during this period. Various groups of the Polish elite protested against this oppressive policy, at the same time recognizing the need to strengthen ties in peasant families with Polish national identity. Progressive elites, social activists, and others took up

¹ Bożena Józefów-Czerwińska, Wydział Humanistyczny, Instytut Historyczny, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, filia: Akademia im. Aleksandra Gieysztor, ul. A. Mickiewicza 17, 06-100 Pułtusk, Polska, b.jozefow-czerwinska@vistula.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0001-6564-1755>.

the mission of spreading education, recognizing the need to struggle against illiteracy, still prevalent among the rural population. Particular hopes were attached to educating young generations of peasants in the language, culture, and history of Poland. Undoubtedly, many people contributed to this process, but alongside them, the press also played in this issues an important role.

Słowa kluczowe: walka z analfabetyzmem; bariery blokujące postęp; *Oporni*; idee narodowe.

Keywords: against illiteracy; barriers blocking progress; *Oporni* – Unites; national ideas.

Wprowadzenie

W niniejszej pracy poddano analizie wybrane dyskursy publiczne (prasowe), odnoszące się do problematyki transformacji światopoglądów mieszkańców wsi, żyjących na przełomie XIX i XX w., jednocześnie ukazując działania elit, zróżnicowane idee oraz metody stosowane w tym zakresie, niekiedy pozwalające zobrazować niejednorodny stosunek wyższych warstw społecznych do chłopstwa.

Tematyka ta była już przedmiotem rozważań naukowych, warto jednak do niej powrócić, uwzględniając oddolną perspektywę, prezentowaną w źródłach etnohistorycznych. Największą uwagę poświęcono mieszkańcom ziem znajdujących się pod władzą rosyjskiego zaborcy w Królestwie Polskim (w szczególności odwołując się do mikrohistorii – treści upamiętnianych przez mieszkańców wsi żyjących na terenie polsko-białoruskiego pogranicza oraz północnego Mazowsza²). W artykule ze względu na ograniczoną objętość podjęte zagadnienia zostały ukazane tylko w zarysie, tak aby przede wszystkim uwypuklić pewne zjawiska społeczno-kulturowe, ujęte w wyznaczonej perspektywie czasowej.

² W tym artykule wykorzystano relacje jako źródło pozyskane z badań terenowych, przeprowadzonych przez autorkę niniejszego opracowania na terenie południowego Podlasia (w latach 2010–2017), w ramach działalności Zakładu Antropologii, Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieyszтора (AH). Na powstanie artykułu miały także wpływ mikrohistorie zarejestrowane w trakcie prac badawczych przeprowadzonych na terenie północnego Mazowsza (projekt pt. „Upamiętniając wiedzę przodków... Studium etnohistoryczne nad stanem i recepcją kulturowo-społecznej wiedzy według relacji mieszkańców gminy Karniewo, północne Mazowsze”, w latach 2016–2020) w ramach działalności Zakładu Antropologii, Akademii Finansów i Biznesu Vistula.

Przemiany światopoglądowe mieszkańców wsi

W XIX w. podjęto działania mające na celu zwalczanie analfabetyzmu, rozwijanie czytelnictwa chłopstwa, modernizację zapóźnionych metod stosowanych w rolnictwie, jak również zwalczanie tzw. zabobonów, które blokowały postęp. Można powiedzieć, że do połowy XIX w. kierowano się misją podnoszenia „kompetencji cywilizacyjnych” chłopstwa, jednakże od drugiej połowy tego stulecia nadrzędnym celem stało się włączenie mieszkańców wsi w ideę narodową (Karczewska A., 2012, s. 3). Miało to związek z restrykcyjną polityką carską, która nasiliła się po upadku powstania styczniowego. W tym kontekście należy przypomnieć, że wówczas na ziemiach znajdujących się pod rządami Rosji, w szczególności zaś w Królestwie Polskim, nastał czas terroru, skierowany nie tylko przeciw powstańcom i ich sprzymierzeńcom. Przystąpiono do systemowej polityki rusyfikacji, której celem było dążenie do „zespolenia” społeczności (m.in. wiejskiej z Królestwa Polskiego) z ludnością rosyjską. W środowisku carskich polityków spodziewano się, że owe „zspolenie” ułatwi reforma uwłaszczeniowa chłopstwa oraz deklasacja znacznej części polskiej szlachty.

Idąc za tytułem monografii Józefa Szaflika, można stwierdzić, że w różnych obszarach i sferach życia społecznego oraz politycznego toczyła się wtedy walka „o rząd dusz chłopskich” (Szaflik J.R., 1976), co wiązało się z dążeniem polskich elit do pobudzenia lub wzmocnienia u chłopstwa poczucia tożsamości narodowej. W dyskursach publicznych, odnoszących się do idei wzmacniania więzi z polskością, mieszkańców wsi zaczęto nawet postrzegać jako fundament polskości, „budulec ułatwiający jej odtworzenie” (Karczewska A., 2012, s. 3). W tę walkę „o rząd dusz chłopskich” niezwykle aktywnie włączyli się polscy patrioci, działacze społeczni, polityczni oraz część katolickiego duchowieństwa (Dyłałowa H., 1981), oddziałując kulturowo, edukacyjnie, informacyjnie, politycznie na mieszkańców wsi, jednocześnie pogłębiając związek tej warstwy społecznej ze zniewoloną Ojczyzną.

Systemowa polityka rusyfikacji (przykład „Opornych”)

Z powodu restrykcji, dotyczących również chłopstwa, rósł u mieszkańców wsi opór. Najpierw pojawił się on u podlaskich unitów (określanych mianem „Opornych”), którzy decyzją cara zostali zmuszeni do konwersji na prawosławie (Dyłałowa H., 1989; 1996). W rezultacie krwawych prześladowań unitów przez Moskali, rodziny unickie zadeklarowały niespotykaną dotąd więź z polską tożsamością narodową. Zespoliła się ona nie

tylko z tragicznymi losami unitów, w połączeniu z historią umęczonej przez wrogów Ojczyzny, ale powiązano ją też z męką Pana Jezusa Chrystusa. Doprowadziło to do wykształcenia się u „Opornych” tożsamości sakralnej połączonej z polską tożsamością narodową (Józefów-Czerwińska B., 2019).

Ówczesna prasa oraz przedstawiciele elit odegrali ważną rolę w informowaniu społeczeństwa o tragicznych losach unitów, choć władze carskie starały się o to, aby nie dopuścić do upublicznienia faktów związanych z wydarzeniami mającymi miejsce na Podlasiu. W prasie opisywano gwałty i nieuczciwości Moskali, ukazując carską politykę terroru. Należy w tym kontekście dodać, że już wcześniej takie „rozwiązania” zastosowano względem unitów żyjących na Litwie i Rusi³. Na łamach „Czasu” pisano: „Jak tam, tak i tu interweniują oprócz zaprzędanych duchownych, policya, żandarmi i wojsko [...]. W Zabłociu w bialskim powiecie, gdzie się zebrało kilka tysięcy ludu na naradę, przybyło zaraz kilka tysięcy wojska i miało przyjść do bójki pomiędzy ludem a wojskiem. Z innych stron kraju z powodu przeciętnej komunikacyi trudno się czegoś pewnego dowiedzieć („Czas”, 1874, nr 26).

W innych publikacjach donoszono o mordowaniu unitów broniących swych świątyń (w Pratulinie i Drelowie), na co reagowała propaganda carska, starając się dementować te informacje. Twierdzono np., że te wydarzenia nie miały miejsca, ale może opisują jakieś mityczne zjawiska z okresu średniowiecza. Z kolei w „Dzienniku Poznańskim” napisano w tym kontekście, że bezsprzecznie ustalono, że: „to nie mit żaden, ani średniowieczna reminiscencya, ale smutna a ohydna rzeczywistość” („Dziennik Poznański”, 1886, nr 230). Oficjalnie zakazano włączania tzw. buntowoszczyków – unitów do Kościoła rzymskokatolickiego, ostatecznie zaś, decyzją cara, zamykano kościoły katolickie i dopuszczono się kasaty klasztorów⁴. Już w 1874 r. papież Pius IX pobłogosławił „Opornych” i nakazał niesienie im pomocy przez „ruskich biskupów w Galicyi” (W.P.C., 1914,

³ W cesarstwie rosyjskim postanowienia unii brzeskiej zlikwidowano w 1839 r. (w Królestwie Polskim – w tym na Podlasiu – w roku 1875). O sytuacji unitów w Rosji świadczą relacje duchowieństwa opracowane i wydane przez ks. Mariana Radwana (Radwan M., 1999; 2004).

⁴ W „Dzienniku Poznańskim” opisano m.in. zamknięcie kościoła katolickiego w Terespolu oraz rozporządzenie zakazujące przyjmowania unitów w innych rzymskokatolickich świątyniach. Powołując się na „Dniownik Warszawski”, napisano, że „Pan generał-gubernator warszawski wydał rozporządzenie co do zawieszenia nabożeństw w kościele rzymskokatolickim w Terespolu dla położenia tamy szkodliwemu wpływowi tego kościoła na okoliczną ludność prawosławną [...]. Oprócz tego przedsięwzięte zostały środki niedopuszczalne, aby upierający się Unicy zaspokajali potrzeby duchowne w kościele rzymskokatolickim w Brześciu Litewskim, a generał-gubernator wileński, kowieński i grodzieński polecił naczelnikowi guberni grodzieńskiej ustanowienie nadzoru, aby wymienione potrzeby nie były dla uporczywych zaspokajane przez duchowieństwo rzymsko-katolickie w Brześciu Litewskim [...]” (Dziennik Poznański, 1886, nr 230).

s. 60–61). Wsparcia unitom udzielili zwłaszcza duchowni katoliccy, np. jezuici, prowadząc tajną misję na Podlasiu (Danieluk R., 2009).

O sytuacji podlaskich unitów donosił m.in. Lubomir Dymśza (mecenas, poseł do Dumy carskiej, walczący o ich sprawy (Dymśza L., 1918, s. 47–75), który również sprzeciwiał się odłączeniu od Królestwa tzw. Chełmszczyzny. Ukazały się przedrukami jego wystąpienia z mównicy dumskiej, odwołujące się do prześladowania unitów po roku 1874. W podobnym duchu pojawiły się publikacje autorstwa Stanisława Tarnowskiego (Tarnowski S., 1891, s. 43–44) czy też felietony Władysława Reymonta (Reymont W.S., 1910), przybliżające tragiczne wydarzenia mające miejsce na Podlasiu. Z czasem, na wieść o głodzie i nędzy rodzin unickich (w 1903 r.), powołano do życia Towarzystwo Opieki nad Unitami, które było kierowane przez Aleksandra Zawadzkiego. W rezultacie wielu Polaków zaangażowało się w akcję niesienia im pomocy (Dębski K., 1993, s. 63–71).

Wydarzenia mające miejsce na Podlasiu były jednym z elementów polityki rusyfikacji systemowej. W represyjny sposób dążono także do pełnego zrussyfikowania i wchłonięcia przez mocarstwową Rosję innych mieszkańców Królestwa Polskiego. W przestrzeni publicznej nakazano posługiwanie się językiem rosyjskim. Rusyfikacją objęto zarówno dawne polskie szkoły, jak i elementarne, rządowe zakładane m.in. we wsiach. W nich dzieci miały zdobywać podstawową edukację, ucząc się czytać i pisać w języku rosyjskim, poznając „mocarstwową historię Rosji” ubraną w historyczne mity.

Z narracji mieszkańców południowego Podlasia dowiadujemy się, że rodziny unickie niechętnie posyłały do takich placówek oświaty swoje dzieci, ale też chłopci dostrzegali potrzebę kształcenia swego potomstwa w inny sposób. O tych kontekstach wspominał śp. Jan Buczyło z Samowicz, stwierdzając, że jego pradziadek: „wysłał syna Teodora do szkoły w Leutach, żeby nauczył się czytać i pisać. Wiedział, że człowiek niepiśmienny ma wielkie trudności w życiu. Była to ruska szkoła, w której uczniaki musiały śpiewać na cześć cara – *Sławsia, sławsia prawo, sławny ruski car*. Polskie dzieciaki przekreślały słowa, zamiast *sławsia* śpiewały *wsrawsia*. Dosłyszał się nauczyciel i wysłał Teodora po ojca, by przyszedł do szkoły i ukarał swego niesfornego syna. Lecz ojciec nie spełnił żądania nauczyciela i nie posłał więcej syna do ruskiej szkoły. Od tego czasu wysyłał do dworku, gdzie dziedziczka uczyła po polsku, dlatego Teodor umiał czytać i pisać po polsku, i po rusku liczenia (za: Jan Buczyło, Samowicze, 2014, badania B. Józefów-Czerwińska).

Do czasu przemian związanych z ruchem rewolucyjnym na terenach podporządkowanych carskiej Rosji działała też cenzura, która zakazywała poruszania w prasie tematów uderzających w politykę carską czy obnaża-

jących problemy społeczne, które godziły w wizerunek cara. Stosowano np. karę za obrazę majestatu. Zjawisko to na Mazowszu opisał Janusz Szczepański (Szczepański J., 2012). W carskiej polityce dążono również do ograniczenia wpływu na włościan „złej prasy”. W tym celu w Królestwie próbowano mieszkanców wsi zainteresować procarskim czasopiśmie wydawanym w języku polskim pt. „Oświata” (Przeciszewska M., 2015, s. 197–219).

Należy tu ponownie podkreślić, że choć przedstawiciele różnych elit byli w swoich poglądach różnorodni, to w ogromnej większości zdawano sobie sprawę z zagrożeń płynących z systemowej polityki rusyfikacji. Patrioci, działacze społeczni wypowiadali się m.in. na łamach prasy, kierując się zasadą i misją „pracy u podstaw”. Postulowano jak najgłębsze zbliżenie się do ludu, zrozumienie potrzeb mieszkanców wsi, w tym podjęcie misji szerzenia oświaty, skutkującej np. rozwojem czytelnictwa mieszkanców wsi.

Działania związane z misją szerzenia oświaty

Najważniejszym problemem społecznym w tym okresie był powszechny jeszcze analfabetyzm, dotyczący zwłaszcza chłopów znajdujących się pod rządami carskiej Rosji. Nie tylko jednak tam borykano się z tym problemem, bowiem wysoki wskaźnik analfabetyzmu rejestrowano także w Galicji. Przeciwstawił się temu np. Michał Józef Konstantynowicz. Opracował metodę szybkiego nauczania pisania i czytania, a jeżdżąc po galicyjskich wsiach za własne pieniądze wynajmował salki, gdzie nauczał chłopów. Nie znamy niestety jego pism zawierających stosowane przez niego metody edukacji prowadzonej w tym zakresie. Z analiz dyskusji publicznych można wnosić, że były one skuteczne, ale też nie wszystkim podobała się jego misja szerzenia oświaty wśród ludu. W prasie cytowano niekiedy stwierdzenia jego przeciwników, komentując je z sarkazmem: „Chłopi uczą się czytać, o zgrozo! A co z tego będzie? »Gotowi się wszyscy uczyć!« Woła w szlachetnym poburzeniu niejaki Dr. Nowakowski, a Kraj otwiera swoje kolumny, aby p. Nowakowski miał naczynie do wylania swego oburzenia. A za p. Nowakowskim idą inni już rezonując śmieiej [...]. – Tak, tak panowie! Nie mamy innej rady tylko zakneblować usta p. K. albo wysłać go szubpasem na miejsce urodzenia i osadzić w żelaznej klatce” („Dziennik Literacki”, 1970, nr 42/19, s. 1–2).

Jednak w konserwatywnych środowiskach elit dostrzegano też czasem konieczność szerzenia oświaty wśród ludu, organizowania szkółek wiejskich, tyle że w podejmowanych działaniach kierowano się nierzadko jeszcze zasadą stopniowego podnoszenia kompetencji „cywilizacyjnych” chło-

pów, np. przez dobór wyselekcjonowanej dla nich lektury (Karczevska A., 2012, s. 112–113).

W drugiej połowie XIX w. w publikacjach dominowały już postulaty „postępowych” środowisk i związanych z nimi przedstawiciele elit, które wskazywały na konieczność szerzenia oświaty we wszystkich warstwach społecznych. Zjawisko to odzwierciedla sposób definiowania hasła – „oświata”, który przedstawiono w *Encyklopedii Powszechnej Samuela Orgelbranda*: „krzewienie oświaty wszelkimi możliwymi środkami, za pomocą podniesienia moralności w ludzie, zakładania szkół i uniwersytetów, ściągania do kraju mężów nauki i postępu, bo zadaniem naszej epoki jest wykształcenie całej w człowieku władzy umysłowej, nie tylko rozumu, ale i serca” (Lewestam F.H., 1865, s. 189).

Przeciwdziałając analfabetyzmowi, opracowano z inicjatywy Konrada Prószyńskiego pierwszy polski elementarz pt. *Promyk* (Prószyński K., 1907, s. 6). Dzięki tej inicjatywie, jak stwierdził Prószyński, w ciągu kolejnych dekad (od jego wydania) poziom edukacji społeczeństwa polskiego znacznie się poprawił. Świadczyły też o tym coraz częściej spotykane wypowiedzi przedstawicieli chłopstwa, związane z ich listami publikowanymi w prasie (np. w „Gazecie Świątecznej”). Natomiast kontrowersje budzą listy rzekomo pochodzące od mieszkańców wsi, publikowane w „Zorzy”. W listach tych np. dziękowano ziemiaństwu za porady gospodarcze, za pomoc płynącą od „dworów”, co miało charakter propagandowy. Było to pismo związane ze środowiskiem elit konserwatywnych, publikujących artykuły m.in. o próżniactwie chłopów czy o innych przywarach tej warstwy społecznej (ukazując raczej pejoratywny stosunek tych elit do mieszkańców wsi). Te publikacje krytykowano już w „Przeglądzie Tygodniowym”, co dodatkowo w szerszym aspekcie poddał analizie m.in. Jarosław Kita (1995). W jednym z artykułów napisano, że: „stosunek wieśniaka jest jeszcze w zbyt świeżej pamięci, aby o tę kwestię bezstronnie godziło się trącić. Lepiej milczeć. Ukazywanie ciągle dobrodziejstw dworu, gdzie one rzadko w rzeczywistości istniały, zakrawa na ironię” (zob. Kita J., 1995, 60–61, w odwołaniu do: „Przegląd Tygodniowy”, 1874, nr 48, z 29 listopada).

Powracając do misji szerzenia oświaty, to zanim w okresie rewolucji rozpoczęto we wsiach jawne bojkotowanie carskich szkół, w wielu podlaskich i mazowieckich osadach z inicjatywy samych gospodarzy zbierano składki na samodzielne zatrudnianie nauczycieli (bądź innych piśmiennych osób), mających kształcić chłopskie dzieci w ojczystym języku. Edukacja młodych generacji była tajna. Za taką, nielegalną, oświatową działalność groziły poważne konsekwencje – o czym wspominali m.in. nadbużańscy rozmówcy. Przykładowo w Samowiczach tajną edukację dzieci, na poziomie elementarnym, prowadził Stefan Tomaszczuk, ale: „W 1907 roku prze-

stał uczyć, bo oskarżono go o tajne nauczanie. Groziło mu więzienie, ale dzięki znajomościom ocalał” (wypowiedź Franciszka Parafiniuka zarejestrowana przez ks. Z. Oziembłą (Oziembło Z., 2001, s. 112). Tajna edukacja była również rozwijana w miastach za sprawą polskich nauczycieli bojkotujących carskie zakazy: „w ukryciu, pojedynczo bądź grupkami, uczyła się młodzież zakazanego języka i historii ojczystej” (Wesołek I., 1938, s. 34).

Nie tylko nauczyciele, czy sami mieszkańcy wsi, działali na rzecz oświaty młodych generacji kształconych w języku ojczystym. Na Podlasiu, ale i na Mazowszu, wielu postępowych ludzi zakładało tajne szkoły przy dworach, przeznaczone dla dzieci wiejskich. Taką działalność prowadziła np. córka słynnego Kierbedzia (budowniczego mostów) Zofia Dymaszówna w Neplach. O jej działalności wspominali rozmówcy ks. Oziembło: „W Neplach nasza dziedziczka, pani Zofia Dymaszowa, córka Kierbedzia, założyła w 1903 roku we dworze szkołę, tzw. ochronkę [...]. Chodziły dzieci ze dworu i niektóre z wsi [...]. Uczono nas czytać i pisać po polsku i rachunków [...]. Wszystko – książki, zeszyty, ołówki, włóczkę do roboty, żywność – dawała pani Dymaszowa [...]. Pamiętam, że uczyła nas pani Stefania z Nieświeża i pani Honorata, zdaje się, z Łodzi. Mieszkały w pałacu i były na utrzymaniu pani Dymaszowej. Umiała ona żyć z ludźmi. Wiem, że nawet duchowny prawosławny Jurewicz ostrzegał ją, gdy do niego przyjeżdżał inspektor. Kiedyś dano znać. Nauczycielka przerwała naukę, kazała złożyć książki i cicho, pojedynczo, rozejść się do domów” (wypowiedź Antoniny Tokarewicz, zapisana przez ks. Oziembłą – Oziembło Z., 2001, s. 109).

Potrzebę kształcenia wiejskiej młodzieży dostrzegali zwłaszcza pozytywiści, działacze humaniści walczący z nierównościami społecznymi. Były i takie jednostki, które cały swój majątek przeznaczyły na kształcenie wiejskiej młodzieży. W tym kontekście należy wspomnieć o Aleksandrze Bąkowskiej, która zakupiła majątek na Gołotczyźnie (północne Mazowsze), gdzie założyła pierwszą (najpierw nielegalną) szkołę rolniczą przeznaczoną dla dziewcząt wiejskich. Dzięki współpracy z Aleksandrem Świętochowskim umożliwiono w niej także edukację męskiej młodzieży (Długoszewska-Nadratowska H., Wałaszyk J., 2008; Zawiszewska A., 2010, s. 50–88).

O pozytywnych skutkach wdrażanej edukacji oraz przemianach zachodzących w mentalności chłopstwa pod koniec XIX w. może świadczyć także rosnąca świadomość polityczna mieszkańców wsi, coraz częściej zaangażowanych w tzw. ruch ludowy (Krawczak T., 1982, s. 9–10). W 1904 r. w zaborze rosyjskim powstał np. Polski Związek Ludowy rozpowszechniający m.in. nielegalne broszury. Jego działacze nawet po zdelegalizowaniu organizacji domagali się niepodległości Polski, przeprowadzenia reform rolnych, zniesienia podziałów klasowych oraz dostępu do oświaty w języku

polskim. Idee ruchu odrodziły się w PSL „Wyzwolenie”, utworzonym w 1915 r. (Kalabiński S., Tych F., 1969).

Zwalczanie tzw. zabobonności oraz próby wprowadzania innowacji w rolnictwie

Odrębnym zjawiskiem społecznym, z którym próbowaly zmierzyć się postępowe elity (starające się wywrzeć wpływ na chłopstwo), była niechęć mieszkańców wsi do wprowadzania innowacji w rolnictwie oraz zmian w ich sposobach gospodarowania. W tym zakresie problemem w szerzeniu idei postępu zazwyczaj okazywała się mentalność mieszkańców wsi. Wskazywano w wypowiedziach ówczesnych elit na konieczność zwalczania chłopskiego konserwatyzmu, dopatrując się jego źródeł m.in. w sferach wierzeniowych, które traktowano w kategoriach irracjonalnych. Przykładowo w czasopismach „Przyjaciel Ludu” czy „Piast” postulowano konieczność zmian, argumentując, że od zabobonności, guseł należy odejść, by wejść na drogę rozumu i postępu w rolnictwie, bo tylko dzięki innowacjom i postępowi będzie możliwa poprawa chłopskiego losu.

Spoleczność wiejska, nie będąc kształconą, bazowała na wiedzy przekazywanej przez pokolenia, która jeszcze w XIX w. niejednokrotnie odwoływała się do dawnych wierzeń, w tym do obaw przed wprowadzaniem innowacji – w poczuciu strachu o konsekwencje naruszenia homeostazy z potężniejszymi mocami niż ludzkie moce. W monografii pt. *Zabobonem nazwano...*, poddałam rekonstrukcji przykłady odnoszące się do dawnej kosmowizji świata, jak również wyobrażenia ładu aksjonormatywnego, asocjowane z dawnymi wierzeniami, praktykami oraz obszarami tabu, poddając badaniom kulturowe zasoby mieszkańców pogranicza polsko-białoruskiego (Józefów-Czerwińska, 2017). W świetle wyników tych badań mogę stwierdzić, że niewątpliwie te treści wpływały na codzienne życie mieszkańców wsi i mogły istotnie u wielu hamować proces wprowadzania innowacji. Wiedza o takich przeświadczeniach (rejestrowanych w wiejskich wspólnotach) nie była jeszcze przez ówczesne elity wystarczająco etnograficznie rozpoznana. Z czasem jednak (w publikacjach przypadających na XX w.) można było przeczytać już takie opinie, jak np. Aleksandra Brücknera, według których: „Przesady wszelkie później za czasów chrześcijańskich my pogardliwie przezwaliliśmy *zabobonami*, Czesi *bobonkami* (od *boba* straszdyła dziecinnego?). Na zabobony i przesady zeszło to, w co niegdyś silnie wierzono, czego się i dziś ludek nie wyrzeka” (Brückner A., 1924, s. 63).

Dostrzegalna w warstwach wiejskich niechęć do zmian była przez przedstawicieli elit zazwyczaj pochopnie łączona z przejawami ich konser-

watyizmu. Znalazło to szczególny wyraz w gronie przedstawicieli środowiska konserwatywnego (nierozumiejących wagi tej wiedzy dla mieszkańców wsi), co wykorzystywano jako argument na rzecz prowadzenia misji „ucywilizowania” zabobonnych chłopów. Nie rozumiano, że ówczesna wiedza mieszkańców wsi, której pochodną były tzw. zabobony, była powiązana z ich kanonem kulturowym, stanowiąc dla mieszkańców wiejskich osad odziedziczoną po przodkach wykładnię życia. Wiązała się ona z odmiennym sposobem percepcji świata, w którym istniało przekonanie, że człowiek podlegał zróżnicowanym siłom *sacrum* (które w uproszczeniu postrzegano jako dobroczynne lub niebezpieczne dla ludzi – konotowane nie tylko z antagonistą Boga, ale także z zaświatowym porządkiem życia). Źródła kultury dowodzą, że w takich wspólnotach zróżnicowane siły *sacrum* w przyrodzie postrzegano jako działające na zasadzie kompatybilności, o czym świadczyły obserwacje odnoszące się do zmienności cykli natury (dzień i noc; zmiany Księżyca w skali miesiąca; czasu i wegetacji przyrody – w skali roku solarne). Tę kompatybilność jednocześnie można było zaobserwować także w sferze rytuałów, wówczas gdy przedstawiciele wiejskich wspólnot przywoływali określone siły *sacrum* w celu dokonania transformacji w ich życiu (rytuały obrzędowości przejścia). W powszechnym przekonaniu chłopstwa znalezienie się pod wpływem *sacrum* zaświatowego (bez zabezpieczenia się rytuałem) mogło, według wierzeń, zmienić kondycję człowieka, który będąc naznaczonym innym niż „bożym porządkiem” mógł stracić siły witalne, a nawet życie ucieleśnione. Z tych powodów przestrzegano wprost niezliczonych obszarów tabu, co było związane zarówno z codziennym życiem ludzi, jak również ze sposobami prowadzenia prac agrarnych oraz gospodarskich. W efekcie zmiany wprowadzane w tym zakresie mogły, według tradycyjnych przekonań, m.in. skutkować nieurodzajem, głodem, brakiem opieki „bożego *sacrum*” czy przodków (Józefów-Czerwińska B., 2017).

To właśnie z tych powodów manifestowały się silnie światopoglądowe odmienności mieszkańców wsi z innymi przedstawicielami warstw społecznych, co było dostrzegalne już na poziomie jednostki i jej percepcji świata, sposobów wartościowania, odniesionych do schematów poznawczych, tzw. znaczeniowych; zróżnicowanych warstw wierzeniowych, istniejących w złożonych sieciach semiotyczno-symbolicznych konotacji czy ogólniej manifestujących się w odmiennościach kodów kulturowych. Przy braku pogłębionej refleksji nad tymi różnicami, bagatelizowano znaczenie tej wiedzy dla mieszkańców wsi. Samo jej stygmatyzowanie zabobonem w przestrzeni publicznej, na łamach prasy czy w wypowiedziach duchowieństwa, nie wystarczyło, aby trwale i szybko zmienić mentalność chłopstwa. Książd Jan Kracik, odnosząc się do społeczno-kulturowych prze-

mian widocznych w procesie transformacji mentalności mieszkańców wsi, napisał, że skutki „owego przenikania wzajemnego religijnych kultur – w głowach zwykłych wyznawców – były doniosłe i dalekosiężne. Siły i trwałości tych następstw nie można mierzyć jedynie treścią i zasięgiem przesądów, jakie przetrwały najdłużej w myśleniu i praktyce – czytelnym w religijności zwykłych ludzi. Tę można zwać ludową, o ile rozumie się przez to jej masowy charakter w sensie porządku mentalnego, nie zaś stanowego ongiś, a folklorystycznego dziś” (Kracik J., 2008).

Już wówczas, w opiniach ówczesnych elit, pojawiały się poglądy, że drogą do postępu społeczności wiejskich powinna być przede wszystkim ich edukacja, co zwłaszcza dotyczyć miało chłopskich dzieci: „[...] zapytacie teraz może, gdzież zatem mamy się wyzuwać z tych przesądów [...] tyle dla nas szkodliwych? Gdzie szukać i nabierać rozumu, obrachunku i umiejętności, aby się raz przecie rozwidniło w głowach naszych? [...]. Odpowiem krótkości tak, że dzieci wasze w szkole – że młodzież na wędrownie gospodarczej a dorośli i starzy w towarzystwie rolniczem [...]. Wielu jest, co nieraz mocno już żalowali i drogo przypłacić musieli, że się nie nauczyli czytać, pisać i rachować. Człowiek, kiedy się nauczy w szkole czytać i pisać, wszak on już innymi oczami będzie na ten świat patrzył, bo dowie się prędzej o Bogu i kraju [...] a w gospodarstwie [...], to już niczego nie zapomni, już go nikt tak łatwo nie oszuka. Doprawdy! Nauczyć dziecko dobrze czytać, pisać i rachować, to lepiej jak by mu dać pełen worczak talarów, bo to mu się zawsze przyda i w domu i jak w świat pójdzie – a nigdy tego nie ubywa!” (*Odezwa Julijusza Kraziewicza do braci Rolników*, 1867, s. 257).

Jednocześnie w prasie pojawiały się apele kierowane do chłopstwa, przez osoby postrzegane w kategoriach społecznych autorytetów, nawołujące do wprowadzania innowacji w rolnictwie i zmian w sposobach gospodarowania. Taką rolę pełnił np. Józef I. Kraszewski, który pisząc do przedstawicieli tej warstwy społecznej, tak im radził: „Wam powiem, że gospodarstwa i z książki uczyć [się J.C.] potrzeba. Dawniej tego prawda w książkach nie bywało co dzisiaj, bo uczeni się nie zajmowali ani ziemią, ani ziarnem, ani wodą, ani nawozem itp. Dzisiaj kiedy to wszystko poczęto brać na rozum a rozbierać, podchodzono takich rzeczy, które bardzo dla gospodarstwa są przydatne” (Kraszewski J.I., 1867, s. 18).

W efekcie podjętych działań stopniowo również w tym zakresie zachodziły przemiany widoczne w mentalności społeczności wiejskich. Świadczą o tym np. takie wypowiedzi: „Wcześniej były bardzo przestrzegane takie zasady, dzisiaj to się różnie określa, nawet zabobon. Każde święto miało swój obrzęd, było przestrzegane, teraz to już zanika” (relacja anonimowa, Kostomłoty, 2015, badania Józefów-Czerwińska B.).

Podsumowanie

W świetle jedynie zasygnalizowanych zjawisk, można stwierdzić, że na przełomie XIX/XX w. następowały poważne przemiany prowadzące do zmian mentalności chłopstwa, na co ogromny wpływ mieli przedstawiciele elit wywodzących się zwłaszcza ze środowisk postępowych. Dla społeczności wiejskich kluczową rolę odegrali działacze społeczni, pozytywiści, reformatorzy, duchowni, ale też jednostki dostrzegające potrzeby ludu, jak również związana z ich aktywnością prasa. Za jej pośrednictwem przekazywano nie tylko informacje, ale też, w zależności od ich profilu i spodziewanej grupy odbiorców, poruszano tematy edukacyjno-oświatowe, religijne i kulturowe, jak również przemycano treści patriotyczne⁵.

Najważniejszą misją stało się najpierw zwalczenie analfabetyzmu. Postulowano przede wszystkim konieczność edukowania młodych generacji wiejskich dzieci, zwłaszcza prowadzonej w języku ojczystym, co było szczególnie ważne w okresie systemowej rusyfikacji. Pod wpływem takich społeczno-kulturowych impulsów w niektórych dworach zakładano nielegalne elementarne szkoły, o których dotąd zachował się ślad w pamięci współczesnych mieszkańców tych terenów. Niewątpliwym fenomenem był fakt, że powstawały one również z inicjatywy samych chłopów – składających się na opłacenie nauczycieli, nielegalnie kształcących wiejskie dzieci w języku polskim. Prowadzono też tajną edukację młodzieży w miastach i miasteczkach, ale dostęp do niej dla wiejskich dziewcząt i chłopców był zdecydowanie bardziej ograniczony niż dla potomków rodzin miejskich. Temu zjawisku sprzeciwiła się na północnym Mazowszu Aleksandra Bąkowska, która przy pomocy Aleksandra Świętochowskiego otworzyła szkołę dla wiejskiej młodzieży na tzw. Gołotczyźnie.

Dażono też do edukacji starszych generacji chłopów, którzy znając pismo (bądź z pomocą swoich piśmiennych dzieci) mogli samodzielnie rozwijać swoją wiedzę, m.in. w zakładanych w tym celu wiejskich bibliotekach. Ważnym stało się więc edukowanie wszystkich obywateli, którzy mieli włączyć się w ideę narodową.

W konsekwencji podjętych działań doszło do wzmocnienia poczucia więzi przedstawicieli różnych warstw społecznych, połączonych polską tożsamością narodową. Miejscami nastąpiło też zbliżenie się chłopstwa do ziemiaństwa. Niemniej w efekcie stopniowego wyrównywania szans na drodze dostępu do edukacji i wiedzy dostrzegalne były transformacje zachodzące w mentalności chłopów (objawiając się zdecydowanie większą niż

⁵ Wypominano np. rzemieślnikom, że szyldy umieszczane nad ich zakładami napisane były w rosyjskim, a nie w polskim języku: „Chcesz aby swoi u ciebie robić dawali, a sam nawet pisma polskiego trzymać i czytać nie chcesz” („Piast”, 1867, nr 3, z 17 stycznia).

wcześniej otwartością na sprawy kraju, a w konsekwencji – na wprowadzanie innowacji w rolnictwie, sposobach gospodarowania czy ogólnie – w stosunku do edukacji swoich dzieci). O skutkach podejmowanych wówczas działań świadczyły już przede wszystkim wydarzenia mające miejsce w okresie po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

BIBLIOGRAFIA

Prasa

- „Czas” – dziennik poświęcony polityce krajowej i zagranicznej oraz wiadomościom literackim, rolniczym i przemysłowym, wydany w dniu 1.02.1874, nr 26, Kraków, biblioteka cyfrowa: <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?cid=30962069&uid=24959258> (12.11.2021).
- „Dziennik Literacki”, wydany w dniu 19.10.1870 r., nr 42/19, Lwów, biblioteka cyfrowa <https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/18558/edition/16670/content> (12.11.2021).
- „Dziennik Poznański”, wydany w dniu 08.10.1886, R.28 nr 230, Poznań, egzemplarze zdigitalizowane ze zbiorów Biblioteki PTPN w Poznaniu, sygn.Cz4293, biblioteka cyfrowa: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/62701/edition/78488/content> (12.11.2021).

Opracowania

- Brückner Aleksander, 1924, *Mitologia słowiańska studium porównawcze*, Instytut Wydawniczy, Biblioteka Polska, Warszawa.
- Danieluk Robert (oprac. i wstęp), 2009, *Tajna misja jezuitów na Podlasiu (1878–1904): columbae simplicitate et serpenti prudentia: wybór dokumentów z archiwów zakonnych Krakowa, Rzymu i Warszawy*, Kraków.
- Długoszewska-Nadratowska Hanna Wałaszuk Jarosław (oprac.), 2008, *Aleksander Świętochowski i szkoły w Gołotczyźnie*, Wydawnictwo Muzeum Szlachty Mazowieckiej, Ciechanów.
- Dębski Kazimierz, 1993, *Bohaterstwo Unitów Podlaskich: 1875–1905*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa.
- Dyłałowa Hanna, 1981, *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764–1864)*, Wydawnictwo TN Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin.
- Dyłałowa Hanna, 1989, *Unia Brzeska i unicy w Królestwie Polskim*, Wydawnictwo: Kuria Metropolitalna Warszawska. Wydział Duszpasterstwa, Warszawa.
- Dyłałowa Hanna, 1996, *Dzieje Unii Brzeskiej (1596–1918)*, Wydawnictwo Interlibro, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Warszawa–Olsztyn.
- Dymśa Lubomir, 1918, *Mowa wygłoszona w Dumie podczas obrad nad projektem odezwania Chełmszczyzny*, w: Chrzanowski Zygmunt (red.), *W obronie ziemi*, Skład główny w Biurze Pracy Społecznej, Warszawa, s. 47–75.
- Józefów-Czerwińska Bożena, 2017, *Zabobonem nazwano... O wierzeniach, wartościach i dawnych przekonaniach mieszkańców polsko-białoruskiego pogranicza w ich związkach z przeszłością*, Wydawnictwo Trzecia Strona, Warszawa.
- Józefów-Czerwińska Bożena, 2019, *Oporni. Losy mieszkańców polsko-białoruskiego pogranicza w kontekście problematyki pamięci oraz negatywnych stereotypów dotyczących chłopów*, Wydawnictwo Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztor, Pułtusk.

- Kalabiński Stanisław, Tych Feliks, 1969, *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905–1907 na ziemiach polskich*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Karczevska Anna, 2012, *Czytelnictwo chłopów jako przedmiot inteligenckiego dyskursu w Królestwie Polskim w XIX w.*, Praca doktorska napisana pod kierunkiem, Warszawa, <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/238/Karczevska-doktorat.pdf?sequence=1> (9.12.2020).
- Kita Jarosław, 1995, *Formy wychowania i „umoralniania” chłopów propagowane na łamach pism pozytywistów warszawskich*, Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Historica, t. 52, s. 59–69.
- Kracik Jan, *Gdy religia i magia w jednym stały domu*, Znak – miesięcznik (marzec nr 634), <http://www.miesiecznik.znak.com.pl/Tekst/pokaz/9862/calosc> (12.03.2021).
- Krawczak Tadeusz, 1982, *Kształtowanie świadomości narodowej wśród ludności wiejskiej Podlasia w latach 1863–1918*, Podlaskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Biała Podlaska.
- Kraszewski Józef. I., 1867, *Kilka uwag dla ludu wiejskiego*, w: *Piast*, wydanie z dnia 17.01.1867 r. R. I, nr 3, Chełmno, s. 17–18, źródło: Rolnicza Biblioteka Cyfrowa <https://mars.cbr.edu.pl:8443/dlibra/docmetadata?id=1233&from=publication> (9.12.2020).
- Kraszewski Józef. I., 1867, *Nasi rzemieślnicy*, w: *Piast*, R. I, nr 3, Rolnicza Biblioteka Cyfrowa <https://mars.cbr.edu.pl:8443/dlibra/docmetadata?id=1233&from=publication> (9.12.2020).
- Kraziewicz Julijusz, 1867, *Odezwa Julijusza Kraziewicza do braci Rolników*, w: Chociński Józef (red.), *Piast: pismo rolniczo-przemysłowe*, t. 1, Druk i nakład komisowy Ignacego Danielewskiego, Chełmno.
- Lewestam Fryderyk H., 1865, *Oświata*, w: Samuel Orgelbrand (oprac.), *Encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami*, t. 20, Wydawnictwo Samuela Orgelbranda, Warszawa.
- Oziębło Zdzisław, 2001, *Neple i okolice*, Wydawnictwo Civitas Christiana, Biała Podlaska.
- Prószyński Konrad, 1879, *W sprawie czytelni i poradnika zarządzających niemi*, „Niwa” – dwutygodnik naukowy, literacki i artystyczny, t. 15, Warszawa.
- Prószyński Konrad, 1907, *O nauczaniu kilkorakimi sposobami Promyka z dokładnym wskazaniem, jak za pomocą obrazów w godzinę lub półtorej nauczyć rzesze nieczytelnych czytania oraz pisanie*, Wydawnictwo Księgarni Krajowej i Gazety Świątecznej, Warszawa.
- Przeczyszevska Maria, 2015, *Tygodnik ilustrowany „Oświata” jako narzędzie formowania „cesarskiego chłopca” w Królestwie Polskim w latach 1900–1905*, Rocznik Biblioteki Narodowej, nr 46, s. 197–219.
- Radwan Marian, 2004, *Carat wobec Kościoła grekokatolickiego w zaborze rosyjskim 1796–1839*, Wydawnictwo: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin.
- Radwan Marian, 1999, *Kościół w Rosji i na Białorusi w relacjach duszpasterzy (1892–1926)*, (oprac. i wybór tekstów M. Radwan), Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków.
- Reymont Władysław S., 1910, *Z ziemi chełmskiej: wrażenia i notatki*, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa.
- Tarnowski Stanisław, 1891, *Z doświadczeń i rozmyślań*, Wydano w drukarni „Czasu” Franciszka Kulczyckiego, Kraków.
- Szafflik Józef R., 1976, *O rząd chłopskich dusz*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.

- Szczepański Janusz, 2012, Życie polityczne Mazowsza w okresie popowstaniowym 1865–1914, w: Szczepański Janusz (red.), *Dzieje Mazowsza lata 1795–1918*, t. 3, Wydawnictwo Akademii Humanistycznej im. A. Gieyszтора, Pułtusk, s. 281–432.
- Wesołek Izaak, 1938, *Monografia miasta Makowa*, Nakładem Zarządu m. Makowa Mazowieckiego, Maków.
- W.P.C. (autorka anonimowa), 1914, *Podlasie i Ziemia Chełmska*, Biblioteka Macierzy Polskiej, nr 88, Lwów.
- Zawiszewska Agata, 2010, „Tłumaczka Tylora i Morgana”. O Aleksandrze Bąkowskiej i jej działalności społecznej, w: Gajewska Agnieszka (red.), *Przekładaniec* (półrocznik Katedry UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową UJ), nr 24, Kraków, s. 50–88.

